

Izdebki 31.06.2026

2026 1-09-09
5239/26
Nr
znak sprawy
podpis
Hosja

Rada gminy Nozdrzec
36-245 Nozdrzec 224

SKARGA

na beczynność, opieszałość, przewlekłość oraz złą jakość pracy Wójta Gminy Nozdrzec, a także brak nadzoru nad podległymi urzędnikami

Na podstawie art. 227 w związku z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm., dalej: „k.p.a.”), składam skargę na działalność Wójta Gminy Nozdrzec oraz podległego mu urzędnika wyznaczonego do prowadzenia sprawy o znakach GZEAS 450.1.1.2026.

Zarzucam Wójtowi Gminy Nozdrzec:

1. Naruszenie podstawowych zasad postępowania administracyjnego (art. 6, 7, 8, 12, 35 i 77 k.p.a.): Bezpodstawne skierowanie do obywatela wezwania pod groźbą kary grzywny bez uprzedniej weryfikacji rejestrów publicznych, a następnie prowadzenie sprawy w sposób wybiórczy, opieszały i pozorny.
2. Nadal trwającą beczynność częściową oraz nierozpatrzenie sprawy w jej całości: Brak rozpatrzenia i brak wydania rozstrzygnięcia co do wniosku z pkt 3 (formalne przedłużenie terminu) oraz brak realizacji wniosku z pkt 4 mojego pisma z dnia 4 lutego 2026 r. (brak wydania potwierdzenia posiadania w ewidencji gminy aktualnych zgłoszeń ze szkół dla pozostałych dzieci).
3. Utrzymywanie stanu niepewności prawnej: brak do dnia dzisiejszego jakiegokolwiek formalnej informacji, czy sprawa ewentualnego nałożenia grzywny została ostatecznie zamknięta i wycofana z obrotu prawnego.

4. Zły styl zarządzania, brak nadzoru i przyzwolenie na nienależyte traktowanie mieszkańców: tolerowanie w Urzędzie Gminy Nozdrzec praktyk polegających na udzielaniu odpowiedzi wymijających, stosowaniu opryskliwej i agresywno-defensywnej retoryki, ucieczce w zawiły żargon prawniczy oraz próbach dyskredytowania i robienia z mieszkańców wrogów na forum publicznym.

Wnoszę o:

1. Rozpatrzenie niniejszej skargi przez Radę Gminy Nozdrzec i uznanie jej za w pełni uzasadnioną.
2. Podjęcie działań nadzorczych nakazujących Wójtowi niezwłoczne, pełne i merytoryczne załatwienie sprawy – w tym wydanie jednoznacznego pism zamykającego sprawę sankcji oraz zrealizowanie wniosku z pkt 4 poprzez wydanie potwierdzenia stanu rejestru dotyczącego prawidłowych wpisów w gminnym rejestrze obowiązku szkolnego pozostałych dzieci.
3. Wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec urzędnika odpowiedzialnego za samowolne ignorowanie wniosków strony oraz za niekompetentny i lekceważący sposób prowadzenia korespondencji z mieszkańcem.

UZASADNIENIE

Przedmiotowa sprawa w sposób jednoznaczny ukazuje wybiórczość, opieszałość i brak należytej kultury w działaniach Urzędu Gminy Nozdrzec.

Szczegółowy przebieg wydarzeń i zestawienie terminów:

- 13 stycznia 2026 r.: Szkoła w Koszarawie-Bystrej wystawia pismo o wypisaniu ucznia ze szkoły. Pismo dociera do Urzędu Gminy w Nozdrzcu. Urząd potrzebuje zaledwie kilku dni, aby natychmiast uruchomić maszynę opresyjną.
- 21 stycznia 2026 r.: Urząd Gminy Nozdrzec wystawia pismo zawierające bezpośrednią groźbę nałożenia kary grzywny na rodzica za rzekome niewywiązywanie się z obowiązku nauki. Urzędnik

kieruje to wezwanie bez wcześniejszej weryfikacji rejestrów i bez podjęcia próby polubownego wyjaśnienia sytuacji.

- 3 lutego 2026 r. mieszkaniec składa obszerne pismo procesowe. Wyjaśnia w nim, że wymieniony uczeń nie podlega pod obowiązek szkolny – wyjaśnienie podstawy prawnej zawiera w tym piśmie; jednocześnie urząd otrzymuje wystarczające informacje dotyczące spełniania obowiązku nauki przez ucznia - powołuje się na art. 36 ust. 15 ustawy – Prawo oświatowe, który nakłada obowiązek zgłoszenia tego faktu na dyrektora nowej szkoły, a nie na rodzica.

Jednocześnie w tym samym piśmie zawarto cztery precyzyjne wnioski:

- pkt 1: wniosek o udostępnienie kopii pisma z poprzedniej placówki,
- pkt 2: wniosek o potwierdzenie braku/wpływu zgłoszenia z nowej szkoły,
- pkt 3: wniosek o formalne przedłużenie terminu o 21 dni ze względu na konieczność zasięgnięcia porad prawnych,
- pkt 4: wniosek o weryfikację ewidencji i przesłanie potwierdzeń posiadania lub braku posiadania w rejestrach gminy aktualnych zgłoszeń realizowania obowiązku szkolnego/nauki przez pozostałe dzieci (wraz ze wskazaniem placówek).

- 2 lutego 2026 r.: do Urzędu Gminy w Nozdrzcu wpływa oficjalne zaświadczenie z aktualnej szkoły, potwierdzające realizację obowiązku nauki. Urząd uzyskuje więc bezapelacyjny dowód, że zarzut wobec rodzica był od początku całkowicie chybiony.

- 23 lutego 2026 r.: Dopiero po 21 dniach przetrzymywania zgłoszenia z Sołonki, Zastępca Wójta Adrian Skubisz podpisuje pismo będące częściową odpowiedzią na zgłoszone wnioski, w pozostałym zakresie ignoruje żądania strony.

Wykaz bezczynności i braków w odpowiedzi Urzędu z dnia 23 lutego 2026 r.:

- a) Brak informacji o umorzeniu/zamknięciu sprawy grzywny: Urząd przesyła suche pismo informacyjne, lecz do dnia dzisiejszego nie wydał żadnego formalnego dokumentu stwierdzającego, że postępowanie w sprawie nałożenia kary grzywny zostało zamknięte, a groźba sankcji wycofana. Obywatel nadal pozostaje w stanie niepewności prawnej.

b) ignorowanie wniosku o przedłużenie terminu (pkt 3): Organ w ogóle nie odniósł się do wniosku z pkt 3, łamiąc zasady wydawania postanowień procesowych (art. 123 k.p.a.).

c) udziela pozornej odpowiedzi i pozostaje beczynny w zakresie dostępu do dokumentacji ewidencji pozostałych uczniów (pkt 4) – wniosek o pozytywne potwierdzenie stanu rejestrów – tj. wydanie zaświadczenia/wykazu, czy i jakiej szkoły urząd gminy posiada zgłoszenia dotyczące pozostałych dzieci z rodziny mieszkańca. Tymczasem Zastępca Wójta odpowiada wymijająco i bezprzedmiotowo: „do Wójta Gminy nie wpłynęły informacje o nierealizowaniu tych obowiązków”. Brak informacji o nierealizowaniu obowiązku to nie to samo co potwierdzenie, że Gmina posiada w systemie prawidłowe zgłoszenia od dyrektorów placówek. Organ zignorował treść wniosku i w tym zakresie nadal pozostaje w stanie beczynności, naruszając art. 7 i 77 § 1 k.p.a.

Zestawienie tych faktów pokazuje nieprawdopodobną asymetrię: uruchomienie procedury straszenia karą grzywny obywatela zajmuje urzędnikowi 8 dni od daty pisma z informacją o wypisaniu ze szkoły, ale na czekanie aby w ustawowym terminie dyrektor nowej szkoły mógł wysłać stosowną dokumentację oraz na aktualizację w gminnym rejestrze spełniania obowiązku szkolnego i załatwienie wniosków obywatela Urząd potrzebuje niemal miesiąca, i to udzielając odpowiedzi częściowej, pozornej i chaotycznej. A być może i do dziś tej aktualizacji nie dokonał.

Ujawniony przypadek nie jest jedynie jednostkowym błędem proceduralnym jednego urzędnika. Pokazuje on utrwalony w Urzędzie Gminy Nozdrzec wzorec traktowania mieszkańców – podejście oparte na przewadze siły, braku szacunku i unikaniu odpowiedzialności.

Zjawisko to w socjologii prawa i psychologii relacji władza–obywatel definiuje się jako przemoc instytucjonalną, obwinianie obywatela oraz manipulacji polegającej na przedstawianiu urzędnika jako ofiary, a obywatela jako sprawcę przemocy czy też kłopotów i dodatkowej pracy dla urzędnika. Ujawniony sposób postępowania i manipulacji urzędnika opiera się na kilku stałych filarach:

1. Zasłanianie się żargonem i aluzje do inteligencji mieszkańca:

Gdy przeciętny mieszkaniec otrzymuje pismo z urzędu gminy Nozdrzec, widzi gąszcz paragrafów, groźby grzywny, pretensje i żal urzędnika. Kiedy odpowiada na pismo, przedstawia dowody i prosi o proste wyjaśnienie sprawy, urzędnicy zaczynają pisać językiem jeszcze bardziej zawiłym,

nielogicznym i nie na temat. Gdy obywatel ponownie dopytuje: „co to znaczy i co ze sprawą?”, w odpowiedzi słyszy uwagi podważające jego zdolność rozumienia tekstu (sugestie typu „skoro nie umiecie czytać po polsku...”, wypowiedziane również publicznie przy świadkach). Jest to świadome robienie z obywatela osoby niekompetentnej we własnych oczach i naruszanie art. 8 k.p.a. (zasada budowania zaufania do władzy).

2. Odwracanie ról procesowych – robienie z mieszkańca „problemu”:

Gdy Urząd popełni błąd (w tym przypadku nie sprawdzi rejestrów szkolnych, nie zadzwoni do szkoły, wyśle bezpodstawne pismo z groźbą), a obywatel ten błąd wykaże i złoży wnioski dowodowe – urząd natychmiast zmienia narrację. Zamiast krótkiego: „Przepraszamy, pomyliliśmy się, zgłoszenie z nowej szkoły już jest, sprawa zamknięta”, Wójt i urzędnicy zaczynają traktować mieszkańca jak wroga. Na sesjach Rady Gminy lub w rozmowach z mieszkańcami padają słowa o „rzucaniu kłód pod nogi urzędnikom”, „utrudnianiu pracy urzędu” czy „czepianiu się bez powodu”. Odwraca się kota ogonem – z winnego niekompetencji urzędnika robi się „ofiara”, a z mieszkańca dochodzącego swoich praw – „agresora i pieniacza”.

3. Tworzenie „efektu mrożącego” – „Zrobimy z ciebie wariata przed całą wsią”:

Taka postawa organu nie jest przypadkowa. Jej celem jest zastraszenie człowieka i wysłanie czytelnego sygnału do całej społeczności lokalnej. Urząd tworzy barierę psychologiczną: „Nie wychylaj się, nie pytaj o dokumenty, nie pisz pism i nie składaj skarg. Skutkuje to tym, że inni mieszkańcy boją się zwrócić do urzędu gminy ze swoimi sprawami w obawie, że ich też potraktuje się z góry, jako problematycznego człowieka, że zastraszymy cię paragrafami, wyślemy odpowiedź nie na temat, zrobimy z mieszkańca pieniacza w oczach urzędników i mieszkańców, doprowadzimy do tego, że odechce ci się szukać pomocy lub sprawiedliwości w urzędzie gminy – tak w przypadku tej jak w przypadku innych skarg, które mieszkańcy i radni składali niedawno.

Urząd Gminy nie jest prywatnym folwarkiem Wójta ani urzędników. Urzędnik jest pracownikiem służby publicznej – jego pensja pochodzi z podatków płaconych przez mieszkańców tej gminy. Obowiązkiem urzędnika jest wnikliwe i uważne przeczytanie pisma od deski do deski, rzetelne sprawdzenie faktów w rejestrach oraz udzielenie wyczerpującej, prostej i szanującej godność człowieka odpowiedzi. A jeśli jest taka potrzeba to udzielić takiego wytłumaczenia obywatelowi, które on jest w stanie zrozumieć, a nie publicznie upokarzyć słowami „skoro nie umiecie czytać po polsku”.

Jeśli dzisiaj Rada Gminy przejdzie obojętnie obok faktu, że Urząd straszy mieszkańca grzywną, a potem ignoruje jego wnioski, nie odpowiada na pytania i nie raczy nawet napisać, czy sprawa grzywny jest zamknięta – to jutro w ten sam sposób zostanie potraktowany każdy inny mieszkaniec każdej z naszych miejscowości. Każdy, kto przyjdzie do urzędu w sprawie drogi, podarku, warunków zabudowy czy zasiłku. **Ba, nawet będzie miał pytania czy zastrzeżenia jako Radny należycie sprawujący swój mandat.**

Wójt Gminy Nozdrzec, jako kierownik jednostki i zwierzchnik służbowy, ponosi pełną odpowiedzialność za brak należytego nadzoru nad podległymi pracownikami, za ignorowanie pism przychodzących oraz za przyzwolenie na lekceważący, defensywno-atakujący styl korespondencji z ludźmi.

Rada Gminy Nozdrzec – jako organ stanowiący i kontrolny, wybrany przez mieszkańców – ma prawny i moralny obowiązek zareagować. Wnoszę o uznanie niniejszej skargi za w pełni uzasadnioną, nakazanie Wójtowi natychmiastowego i pełnego załatwienia moich wniosków oraz wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy.